

Strona znajduje się w archiwum.



BRANIEWO: KOORDYNACJA SŁUŻB I ZNAJOMOŚĆ TERENU POZWOLIŁA ODNALEŹĆ ZAGINIONĄ GRZYBIARKĘ

Data publikacji 30.07.2017

Dzięki sprawnemu nadzorowi i koordynacji działania służb przez dyżurną braniewskiej jednostki Policji oraz znajomości lasu przez jednego z policjantów funkcjonariusze odnaleźli zagubioną grzybiarkę, która od 7 godzin nie mogła znaleźć wyjścia z lasu. Zmęczoną i wystraszoną mieszkankę gm. Braniewo policjanci przekazali rodzinie.



Informację o 62-latkce, która wyszła o godzinie 7.00 do lasu na grzyby w pobliżu miejscowości Rusy gm. Braniewo i nie może znaleźć wyjścia z lasu policjanci otrzymali około godziny 19.00. Początkowo kobietę przez kilka godzin poszukiwała rodzina. Gdy ich poszukiwania nie przyniosły skutku zostali powiadomieni policjanci.

Mając na uwadze blisko 12-godzinny okres czasu, który kobieta spędziła w lesie oraz zapadający zmrok, policjanci rozpoczęli przysłowiowy wyścig z czasem. Do poszukiwań zaangażowano nie tylko policyjne patole zmotoryzowane i quada, ale również funkcjonariuszy Straży Granicznej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Stary, gęsty las, w którym zagubiła się 62-letnia braniewianka był trudnym obszarem do poszukiwań. Pomimo łączności telefonicznej z zagubioną, policjanci otrzymywali sprzeczne dane. Zagubiona i zmęczona kobieta straciła całkowicie orientację w terenie. Policjanci obawiali się, że kobieta osłabnie i utraci z nią kontakt. Również bateria w telefonie zagubionej była na wyczerpaniu.

Pomocnym okazała się znajomość topografii terenu przez dyżurną, koordynującą działania, oraz policjanta będącego na miejscu poszukiwań. Przy pomocy policyjnych "syren" ustalili potencjalne miejsce pobytu 62-latki, a następnie po nawoływaniu policjant wraz ze strażnikiem granicznym odnaleźli zmęczoną i wystraszoną grzybiarkę niespełna 1 km od głównej drogi prowadzącej do Rus.

W efekcie całonocnego pobytu w lesie kobieta uzbierała pół reklamówki grzybów, które zabrała ze sobą do domu. Najważniejszą zdobyczą wycieczki braniewskiej grzybiarki powinna być jednak świadomość, że wychodząc samotnie do lasu nie należy oddalać się od drogi lub innego stałego punktu orientacyjnego. Tym razem historia miała szczęśliwe zakończenie.

(ak/rj)